

# ZIEMIA RZESZOWSKA i Jarosławska

czasopismo narodowe.

OGŁOSZENIA:

Za wiersz jednoszpaktowy petłowy:

Na pierwszej stronie . . . Mk 200  
W tekście . . . " 150  
Nadciężano . . . " 120  
Ogłoszenia . . . " 100  
Drobne ogłoszenia od 500 Mk poz.

PRENUMERATA: . . .

Miesięczna . . . Mk 240  
Kwartalna . . . Mk 720

Cena  
roczna 60 Mk.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział Inzeratowy prowadzi biuro drukarni J. A. Polata, ul. 3 Maja 2.

Adres Redakcji ul. Skarbowa 3. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

Pamiętaj głosować w niedzielę do Senatu na Nr. 8. Ktoby nie głosował, lub głosował inaczej, ten dopuszcza się zdrady narodowej na rzecz żydów. Dość nam, że mamy posłem żyda. Nie puszczaj ich jeszcze do Senatu.

Obwód VIII obejmuje ulice: Chrzanowskiej, Hetmańska, Pod kasztanami, Kraszewskiego, Lenartowicza, Niemcewicza, Piastów, Podpromie, Pola, Rachawicką, Stassyca, Szopena, Szreniawitów, Zacisze, Zamkowa, Zamojskiego; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w Starostwie ul. 3-go Maja.

Obwód IX obejmuje ulice: Bema, Browarna, Dąbrowskiego, Fircowskiego, Jagiellońska, Krasińskiego, Langiewiczza, Moniuszki, Plac Stajenny, Podzamcze, Poniatowskiego, Puławskiego, Reformacką, Skarbowa, Unji Lubelskiej, Zygmuntofską; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w szkole im. Jadwigi ul. Langiewiczza.

## Lokale wyborcze.

### Gdzie pójść głosować?

Obwód I obejmuje ulice: Abrahamberga, Bluma, Ligęzy, Lwowska, Rejtana, Rzeźnicza, Śniadeckich, Szpitalna, Targowy plac, Zbyszewskiego; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w szkole im. Duchńskiej przy ul. Lwowskiej.

Obwód II obejmuje ulice: Asnyka, Bożnicza, Gałęzowskiego, Kolejowa, Kręczmera, Krótka, Mikołaja, Nowe Miasto, Ogrodowa, Wąska, Zielona; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w Stow. „Gwiazda“ ul. Kolejowa.

Obwód III obejmuje ulice: Batorza, Batoro, Chocimska, Dwernickiego, Fredry, Grotgera, Kilińskiego, Klonowicza, Kochanowskiego, Korzeniowskiego, Siemiradzkiego, Skargi, Sobieskiego, Szymonowiczów, Wojskowa, Żółkiewskiego; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w hotelu Bristol ul. Kolejowa.

Obwód IV obejmuje ulice: Czarnieckiego, Jabłońskiego, Konopnickiej, Kordeckiego, Marszałkowska, Podwale, Półkole, Promień, Przybyszowska, Reja, Sienkiewicza, Ujejskiego; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w szkole im. Konopnickiej ul. Grunwaldzka.

Obwód V obejmuje ulice: Bernardyńska, Grunwaldzka, Kottłataja, Kopernika, Kościuszki, Lelewela, Masarska, Matejki, Mickiewicza; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w szkole im. Mickiewicza ul. Bernardyńska.

Obwód VI obejmuje ulice: Baldachówkę, Dymnickiego, Garnoarska, Grodzisko, Kr. Kazimierza, Przesmyk, Rynek główny, Słowackiego, Zamknięta; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w Ratuszu.

Obwód VII obejmuje ulice: Baranówkę, Faray plac, Joselowicza, Konarskiego, Krakowska, Sokoła, Średnia, Staroniwę, Towarnickiego, Trzeciego Maja; lokal urzędowania komisji i głosowania mieści się w „Sokole“ ul. Sokoła.

## Wynik wyborów sejmowych

w okręgu rzeszowsko-jarosławskim.

Z oddanych ogółem głosów 151.941 otrzymano:

|         |                      |        |
|---------|----------------------|--------|
| lista 1 | (piastowców)         | 76.284 |
| " 8     | (Chrz. Zw. J. Nar.)  | 21.783 |
| " 28    | (żydowska)           | 15.954 |
| " 3     | (wyzw. Putek-Toeper) | 12.336 |
| " 2     | (soojalist.)         | 8.313  |
| " 13    | (stapińszcz. Więcek) | 5.649  |
| " 15    | (Bomba i Okoń)       | 2.352  |
| " 12    | (kat.-lud.)          | 2.107  |
| " 14    | (centr. mieszoż.)    | 1.595  |
| " 7     | (N. P. R.)           | 1.466  |
| " 18    | (inwalidów)          | 1.320  |
| " 27    | (Antosza)            | 1.320  |
| " 26    | (Chmielowskiego)     | 905    |
| " 24    | (Magenheim.)         | 471    |
| " 5     | (Dąbala)             | 88     |

Dzielnik wyborczy 15.257.

Na tej podstawie okręg nasz wy-

brał postami 5 piastowców, 1 przedstawiciela Jedności Narodowej i 1 żyda, a mianowicie pp.:

- 1) Plutę Andrzeja, posła, rolnika z pow. rzeszowskiego (piastowiec).
- 2) Pieniążka Jana, posła, rolnika z pow. przeworskiego (piastowiec).
- 3) Sobka Jana, posła, rolnika z pow. łańcuckiego (piastowiec).
- 4) Dra Chłapowskiego Kazimierza, b. starostę w Przeworsku (Jedność Narodowa).
- 5) Gruszkę Brunona, rolnika z jarosławskiego (piastowiec).
- 6) Dra Thona Ozjasza, posła z Krakowa (syjonista).
- 7) Sochę Marcina, asystenta kolejowego z niżańskiego (piastowiec).

### Porównanie

tymczasowego wyniku wyborów obecnych z wyborami poprzednimi.

W mieście Rzeszowie w porównaniu z wyborami poprzednimi z r. 1919 stracili: Katolicko-ludowi 56 głosów, mieszczenie (dawniej pp. Malisz i Wilusz) 41, PPS. 45; — zyskali: żydzi 3.246 głosów, Jedność Narodowa 697, piastowcy 2.

W powiecie rzeszowskim razem z Rzeszowem stracili: piastowcy 797, kat.-ludowi 753, mieszczenie (j. w.) 48, PPS. 1321, reszta list 82; — zyskali: Jedność Narodowa 3562, żydzi 1.375.

Osobliwością ciekawą jest, że socjaliści tyle stracili, ile żydzi zyskali. — Chrześcijańska zaś Jedność Narodowa zyskała sama 561 głosów więcej, niż wszystkie inne listy razem straciły.

## RODACY!

Wybory do Sejmu polskiego dały zwycięstwo dwu kierunkom narodowym: Chrześcijańskiemu Związkowi Jedności Narodowej (lista Nr. 8) i żydom.

Stronnictwa klasowe z socjalistami na czele i centrowe, tumaniące ludziom głowy kierunki, poniosły zupełną klęskę.

Żydzi odnieśli sukces! A odnieśli dzięki temu, że ławą szli do urny i solidarnie głosowali na swoją listę narodową.

Żywiół polski, rozbity na bezprogramowe listy, pozwolił żydom uzyskać więcej mandatów, niż im się należało.

Stała się niesprawiedliwość! A tylko dlatego, żeście byli za leniwi, by dopełnić swego narodowego obowiązku i opuściliście Wasz posterunek obywatelski, wstrzymując się od głosowania.

Przy wyborach do Senatu front narodowy musi zewrzeć się twardziej. Polki! Polacy! Jeśli nie chcecie, by i w Senacie panoszył się Wasz wróg, pójdźcie wszyscy ławą do wyborczej urny i oddajcie głosy na zwycięską listę chrześcijańską i narodową **Nr. 8.**

Zwycięzcy dobrej sprawy, dokończcie dzieła swego!

Głosujcie wszyscy na listę

## Nr. 8.

## POLACY!

Nie dajcie się bałamucić krótkozwrotnym politykom.

Nie rozbijajcie głosów chrześcijańskich i nie pomagajcie w ten sposób kandydatom syjonistycznym.

Głosujcie w niedzielę do Senatu wszyscy na Nr. 8.

## Lista okręgowa kandydatów na senatorów

Chrześ. Związku Jedności Narodowej na województwo lwowskie, nosząca Nr. 8,

obejmuje następujące nazwiska:

1. Dr. Adam Ernest, poseł, prezes Tow. Szk. Lud., Lwów.
2. Czartoryski Witold, prezes Tow. Gosp., Pełkinia.
3. Dr. Thullie Maksymiljan, prof. politechniki, Lwów.
4. Ks. Tomaka Wojciech, katecheta, Przemyśl.
5. Wiacek Wojciech, b. poseł, włościanin, Machów.
6. Inż. Rybicki Stanisław, emer. dyr. kolei p., Lwów.
7. Bykowski Ludwik, prof. weteryn., Lwów.

Kto dnia 12 listopada odda kartkę z nrem 8, ten przez to samo będzie równocześnie głosował na wyżej wymienionych kandydatów okręgowych, oraz na następujących kandydatów z listy państwowej:

1. Trąpczyński Wojciech, marszałek Sejmu.
2. Skirmunt K., b. minister spraw zagran.
3. Ks. Teodorowicz J., arcybiskup, i na im podobnych 17 dalszych osób.

### LISTY.

## Związek inwalidów

prosi, aby wszyscy, którzy głosowali na Nr. 18, zeohieli obecnie oddać głosy na Nr. 8, ta bowiem lista bę-

dzie należycie bronić interesów naszych.

Za Związek Inwalidów

Wincenty Porada

## ODEZWA.

Otrzymaliśmy następujące pismo! Do moich Wyborców w powiecie rzeszowskim!

Jako prawy Polak-patriota z obawy, aby nie dostały się do Senatu żywioly wrogie Ojczyźnie naszej, które idą zwartą masą, gdy my tymczasem rozbioi na partje jesteśmy za słabi, by kandydatów z listy Nr. 15 do Senatu przeprowadzić, nie widzę innej rady, jak tylko gorąco i solidarnie poprzeć listę Nr. 8, to jest Chrześ. Zw. Jed. Nar. — bo ten, zdobywając w całym państwie ze wszystkich polskich stronnictw największą ilość mandatów, daje rękojmię bronięcia interesów narodowych, walcząc z wrogami żywiołami polskości.

Antoni Bomba

z Budziwoja

Rzeszów, dnia 8/11 1922.

- 1) Kto pragnie zasobnego skarbu
  - 2) Kto pragnie trwałego pokoju
  - 3) Kto pragnie potęgi i praworządności Polski
  - 4) Kto pragnie rządów ludzi mądrych i uczciwych
  - 5) Kto pragnie utrzymania ścisłego i szczerego przymierza z Francją
  - 6) Kto pragnie zdecydowanej walki z komunizmem
  - 7) Kto pragnie czystości moralnej w życiu publicznym
  - 8) Kto pragnie obrony przed załewem żydowskim
- głosować będzie dnia 12 listopada wraz z rodziną i otoczeniem na listę Nr 8.

## Rola mieszczaństwa polskiego.

Miasta są płucami państw i narodów, bo ich przeznaczeniem jest wymiana materji żywotnych, na podobieństwo odświeżania krwi w płucach. Zadanie to spełniają tak pod względem moralnym jak materialnym. Nie tylko wytwory rolnicze idą do nabywców za pośrednictwem miast; nietylko wyroby przemysłowe za pośrednictwem miast rozchodzą się po kraju — ale przez miasta rozchodzi się nauka, sztuka i władza po kraju.

To też w interesie nietylko mieszczańców miast, ale wszystkich mieszczańców państwa leży, ażeby te miasta były silne, zdrowe, oświecone, za-  
możne.

Polska posiada miasta słabe i ubo-

gie. Mieszczaństwu polskiemu daleko jeszcze do tej liczebności, siły, oświaty i zamożności, jakiej Polska potrzebuje, ażeby stać się zdrowym organizmem państwowym.

Musi ono walczyć o wpływy z żywiołem obcym Polsce, a zmierzającym do całkowitego usunięcia mieszczaństwa polskiego. Żydzi zupełnie planowo zmierzają do zagarnięcia handlu, przemysłu, rzemiosła i obrotu pieniężnego w swój monopol.

Walka, którą obecnie toczy, ma więc dwie ważne strony. Dla tych mieszczan polskich, którzy nie utonęli jeszcze w zalewie żydowskim, chodzi o życie, o istnienie, o utrzymanie swojej niezależności, tudzież o rozszerzenie swojego znaczenia i o powiększenie swojej liczebności.

Dla wszystkich zaś po polsku państwowo myślących obywateli walka o utrzymanie i wzmocnienie istniejącego jeszcze mieszczaństwa polskiego jest walką o przyszłość i o byt całego narodu i państwa. Jak człowiek nie może żyć bez własnych płuc, tak państwo i naród nie utrzyma się bez własnego, polskiego mieszczaństwa.

To też źle służą sprawie ojczyznej, a zarazem i samym mieszczanom ci, którzy opierają się na odmiennym sposobie życia miast i wsi, przeprowadzają w imię wspólnoty kupiectwa albo własności nieruchomości czy rękodzieła solidarność chrześcijańsko-żydowską. Taka solidarność kończy się zawsze komendą żydowską, a postuszeństwem polsko-chrześcijańskim.

W ten sposób, niby to pracując na korzyść mieszczaństwa, przygotowuje mu się powolną ale niezawodną zgubę na szkodę samych mieszczan, ale i na szkodę całego narodu i państwa.

Znaleźli się też i tacy, którzy postawili hasło utworzenia osobnego politycznego stronnictwa mieszczańskiego. Powołują się na przykład chłopów i robotników. Zapominają tylko o jednym, a to, że chłopów czy robotników jest liczba niepomiernie większa, niż mieszczan Polaków. Ponadto robotnicy mają zawód, który im ułatwia solidarność wystąpić. Mieszczenie zaś mają zbyt różnolite zatrudnienia, przy których utrzymanie solidarności jest bardzo trudne, a właściwie niemożliwe.

Najważniejsze zaś to, że mieszczan wogóle jest zbyt mało. Gdyby nawet przypuścić, że kiedyś uda się wytworzyć solidarność, karność i jedność między właścicielem wielkiego magazynu w Warszawie, a wyrobnikiem rzemieślniczym z jakiejś zapadłej miejsciny, to i wtedy liczba mieszczan okazałaby się zbyt małą, na to, ażeby jako oddzielna organizacja polityczna mogli liczyć na wpływ i znaczenie, jakie dla miast jest w Polsce konieczne.

Zanim się zacznie marzyć o stworzeniu stronnictwa mieszczańskiego, trzeba stworzyć elementy składowe na jego przyszłą siłę. To znaczy: trzeba wielokrotnie pomnożyć liczbę nie-

zależnych materialnie mieszczan Polaków. A i wtedy jeszcze trzeba będzie się zastanowić, czy takie stworzenie osobnego stronnictwa mieszczańskiego byłoby wskazane ze względu na interes tak samego mieszczaństwa, jak i całej Polski.

Tymczasem jednak wzorowanie się na chłopach i robotnikach, dopóki mieszczaństwo polskie jest nieliczne, musi być szkodliwym tak dla samego mieszczaństwa, jak i dla całej Polski.

Takie klasowe stronnictwo może w dzisiejszych czasach liczyć na wybór zaledwie kilku posłów. Liczba taka nie potrafi sama nietylko nie przeprowadzić w Sejmie, ale jest zbyt mała, ażeby nawet wnieść interpelację lub postawić wniosek.

Jeżeli ta garstka mieszczańskich klasowców spotka się w sejmie z olbrzymią przewagą klasowców chłopskich i z dużą liczbą klasowców robotniczych, to musi w tej nierównej walce ulec i zaprzepaścić interesu żywotne swojej klasy mieszczańskiej, której niby to miała bronić.

A ponieważ wzmocnienie mieszczaństwa polskiego leży w interesie całego państwa, to słabi dzisiaj i nieliczni mieszczenie mogą się przysłużyć swojej klasie tylko przez wzmocnienie sił, liczby i znaczenia stronnictw narodowych. Stronnictwa narodowe zmierzają do harmonijnego rozwoju wszystkich klas dla dobra narodu i państwa. Słabe mieszczaństwo przy wzmacnianiu i podnoszeniu klasy mieszczańskiej może liczyć tylko na stronnictwa narodowe. W myśl instynktu samozachowawczego nie może mieszczaństwo popierać ani wyłączności chłopskiej ani robotniczej. Jeżeliby zaś samo chciało wyodrębnić się w osobną wyłączość mieszczańską, to ten niby egoizm klasowy dostanie się między egoizm chłopski i robotniczy jak między dwa młyńskie kamienie i zostanie starty na plewę. W dzisiejszym stanie spraw dążność do utworzenia osobnego, klasowego stronnictwa mieszczańskiego wydaje mi się dążnością samobójczą.

Należy budować Polskę. Polska zaś bez stanu mieszczańskiego jest bezkrwistym kaleką. Głty w niesformowanym jeszcze narodzie rozpęta się walka klasowa dla ujarznienia i wyzyskania jednego stanu przez drugi, Polska się nie utrzyma przy życiu i wolności. Ale zanim Polska zginie od tej walki domowej, zginie w nędzy i poniżeniu przed nią mieszczaństwo polskie, jako najstańsze liczebnie ze wszystkich innych klas i stanów. To też popieranie polityki klasowej przeciw polityce narodowej, a co gorsza, branie czynnego udziału w walce klasowej przez tworzenie własnego klasowego stronnictwa, byłoby, wedle mojego zdania, zaślepieniem pracownikiem na własną zgubę, za którą niechybnie pójść musi także zguba całej Polski.

Mieszczenie! jesteście płucami państwa, bądźcie i sercem narodu.

Jan Zamorski, poseł.

(„Gazeta Rzemieślnicza“ Nr. 35).

## Odezwa do polskich i chrześcijańskich Wyborców!

Zgroza przejmuje każdego Polaka na myśl, że dzięki naszej słowiańskiej ospałości i dzięki rozbiciu się na drobne partycjki, dzięki osobistym ambicjom i urazom, jednym z przedstawicieli naszego okręgu został żydowski rabin-syjonista.

Oto w samym Rzeszowie 4373 wyborców, prawie wyłącznie chrześcijańskich, zostało w domu i nie raczyło się potrudzić do wyborów. — Oto w samym powiecie rzeszowskim było takich wygodnickich wyborców 20 tysięcy. I oto dzięki nim mamy posłem żyda, rabina, syjonistę. A ile wyborców wskutek chaosu, wywołanego przez ich agitację, pozostało w domu? Ile przez to głosów zmarnowanych? Przeszło 20.000 w samym powiecie rzeszowskim.

Wyborcy! Polacy!

Bądźmy choć po szkodzie mądrzy! Ławą w niedzielę na wybory do Senatu!

## Ławą na ósemkę!

Nie puszczajcie żydów także i do Senatu!

Obywatele! Poprzyjcie choć teraz Chrześcijańską Jedność Narodową!

## Dwa Zgromadzenia

odbyły się w Rzeszowie dnia 7 listop.: jeden w południe ogólny, drugi wieczór dla mieszczan i inteligencji.

Oba zgromadzenia były jedną wielką patriotyczną manifestacją, chociaż na każdym inna znajdowała się publiczność.

Na zgromadzeniach tych przemawiali kandydaci do Senatu ks. Dr. Tomak, syn włościański z Trzebowniska, najpatriotyczniej i najwyżej kulturalnie stojącej wsi pod Rzeszowem, — oraz włościanin z Tarnobrzieskiego, p. Tomasz Wiącek.

Ks. Dr. Tomak z głęboką wiedzą

łączy zdobyte życiem doświadczenie i znajomość stosunków tej ludności, która mieszka pod strzechą.

P. Wiącka nieraz gdzieindziej mówiącego słyszeliśmy, a mimo to zawsze słucha się go z przyjemnością. Z jego słów bije tyle miłości Ojczyzny, tyle wiary w lepszą przyszłość, że słuchacz odchodzi, jakby odmłodzony na duchu. Zachęcał inteligencję, aby mimo tylu wyzwisk, niechęci, nie zrażała się do wsi, lecz pracowała ze zdwojoną energią w kierunku patryjotycznym nad ludem, a praca ta przyniesie owoce, czego mamy już dobry początek w pomysłnem głosowaniu na Nr. 8.

Podobnym gorącym patryjotyzmem tchnęło przemówienie p. Zięby i p. Mrczu, włościanina z Pobitna, który dawał bardzo praktyczne rady, aby się nie ograniczać do wieców, lecz pracować niemal od jednostki do jednostki, od chaty do chaty słowem, a jeszcze lepiej pismem.

Na wieczornym wiecu przemawiał ks. Dr. Tomaka, wskazując, czyja to robota, że włościanin, gdy wdzieje na siebie suknię kapłańską, jest przedmiotem niemiłosci ze strony tych, którzy dumni powinni być i za postępek i zdobycz wieku powinni uważać, że syn włościanina już od tak dawna ma dostęp do najwyższych godności, jeśli jest zdolny i uczciwy.

Następnie zabrał głos witany oklaskami pełnej sali nowo wybrany poseł p. Dr. Chłapowski. Ubolewał nad temi rzeciami ludu, które łatwo ulegają najniegodziwszej agitacji. — Objężdżając niemal wieś za wsią, spotykał się np. z takimi zdaniem, że w Polsce jest źle, bo się pokłócił generał Haller z p. Piłsudskim, albo że gdyby wygrała ósemka, to powstanie na nowo pańszczyzna. Na zapytanie jego jednak, jak ta pańszczyzna będzie wyglądała, nikt nie umiał mu dać odpowiedzi.

Przyrzekł mieszkać stale w okręgu i w czasie wolnym od pracy sejmowej stykać się ustawicznie z wyborcami i służyć im wedle sił bez względu czy to robotnik, czy włościanin, czy mieszczanin.

Po patryjotycznym przemówieniu p. Dyrektorki Łodwińskiej, która wezwała panie nasze do pracy przy głosowaniu do Senatu, przemówił p. Dr. Nieć, ubolewając nad stratą drugiego mandatu, spowodowaną błażuceniem wyborców przez niedoświadczonych, bądź stale intrygujących jednostki.

Jako przykład przytoczył, że zaraz po odbytych przezeń wielkim wiecu w Łęczycu przybył tam pewien pan z Rzeszowa, aby mieszczan tamtejszych nakłonić do głosowania na Nr. 14. W istocie nie szło mu wcale o mieszczan ani o żadną czternastkę, tylko o agitację przeciw ósemce, aby rozbić głosy i uniemożliwić wybór narodowego kandydata.

Jak na tych intrygach wyszli mieszczanie i naród, naocznie przekona-

liśmy się. — Tej robocie zawdzięczają żydzi zdobycie mandatu.

Niechże sobie to katolicka ludność Rzeszowa dobrze zapamięta i intrygantom, (bo całe to rozbiecie to ich zakulisowa robota), przy głosowaniu do Rady gminnej odpłaci.

**Zebrań uchwalilo jednogłośnie**

- 1) pójść solidarnie przy wyborach do Senatu tylko z ósemką;
- 2) wpływać na ospałych, by koniecznie poszli głosować.

Oba wiece, jak to zaznaczył przewodniczący Dr. Tałasiewicz, odbyły się spokojnie i poważnie, jak nigdy dotąd w Rzeszowie.

Czerwoni uspokoił się i przestali hałasować, oni głosują na dwójkę, a głośno się przyznają, że życzą zwycięstwa ósemce, bo tylko od niej spodziewają się uzdrowienia stosunków i zmniejszenia drożyzny, zresztą mają „Pietra“ przed faszyzmem.

Do tego stopnia skrachowała się u nas lewica.

Moment to psychologiczny bardzo korzystny do ujęcia rządów, bo naród ma już dość wojen, ryzykańskich wypraw, eksperymentów i tej marnotrawnej gospodarki Skarbem państwa, rujnującej ogół i jednostki.

Słowo ósemka stała się dzisiaj hasłem ogólnem dla wszystkich głodnych i wszystkich dobrze myślących obywateli.

Wszystkie małe partyjki wyszawszy grosze, znikły z politycznej powierzchni. Jest to zasługa ustawy i wyborców.

To także przyczyni się do uzdrowienia stosunków.

Takie myśli nasunęły się nam i takie wrażenia odnieśliśmy z obu zgromadzeń.

## Niebezpieczeństwo żydowskie.

W województwie lwow. ma się w ybrać 9 senatorów. Wyborców jest 2 milj., w tem Rusinów 900.000, Polaków 750.000, a żydów 350.000. Walka rozegra się między nami a żydami. Żydzi pjdą, jak do Sejmu, solidarnie. Jeśli katolicy rozstrzelą się na kilka list, mogą żydzi wyprowadzić 5, a nawet 6 senatorów. Ponieważ podobny stosunek Polaków do żydów mamy i w niektórych innych województwach, grozi nam poważne niebezpieczeństwo, że senat będziemy mieli bardzo mocno zażydżony.

Do wyborów senackich powinny stanąć z naszej strony tylko dwie listy, które okazały się najsilniejsze do sejmu. Listami temi są 1 i 8.

8 to lista Chr. J. Nar. Jaka różnica między nią a 1 (stron. Witosa), każdy wie. Kto więc chce, aby zwyciężył kierunek narodowy tak, jak zwyciężył przy wyborach do Sejmu, powinien i musi iść tylko na 8. — Kat. Lud. (12) i Str. mieszcz. (14) po-

winny zrozumieć grożące niebezpieczeństwo i nie rozbijać jednolitego frontu.

## Żydowski program zawojowania świata.

W artykule niniejszym podajemy wielką mowę rabina żydowskiego Reichhorna, wygłoszoną lat temu 53, to jest w roku 1869 w Pradze nad trumną drugiego rabina. Mowa ta, to program żydostwa czyli wskazówki, jakich się mają trzymać, by nad światem zapanować. Podajemy ją w całości wraz z objaśnieniami od siebie, by wykazać, że niestety żydzi są już bliscy celu, do którego dążą. Mowa brzmi:

*„Co stulecie — my uczeni Izraela, przyjęliśmy jako zwyczaj zbierać się w Synhedrjonie, by sprawdzać, jakie zrobiliśmy postępy nad opanowaniem świata, obceanego nam przez Jehowę, i jakie zwycięstwa odnieśliśmy nad niewiernym chrześcijaństwem.*

*W tym roku zebrani nad grobem naszego wielbego Symeona-ben-Jehudy możemy z dumą powiedzieć, że wiek ubiegły zbliżył nas do celu i że ten cel będzie niedługo osiągnięty.*

*Złoto zawsze było i będzie siłą niepokonaną. Kierowane umiejętnie będzie najużyteczniejszą dźwignią dla tego, który je posiada, a przedmiotem pożądania dla tych, którzy go nie mają. Złotem kupimy sumienie najbardziej uporzyciw, ustalimy miarę wszystkich wartości, kurs dla wszystkich produktów, przychodzimy z pomocą kredytem (pożyczką) państwu, które później zdane są na naszą łaskę“.*

Wynika jasno z tego wstępu, że żydzi co pewien czas zmieniają swoją taktykę postępowania stosownie do okoliczności, byle tylko swego dopiąć. Przypomnijmy sobie, jak to żydzi w czasie wojny trzymali się linji sobie wytyczonej i wtedy, kiedy goje wszystkich państw sprzedawali złoto, oni skwapliwie na wszystkie strony to złoto wykupywali, by móc za nie kupić sumienie głupich gojów.

*„Wszystkie ważniejsze banki i giełdy wszechświatowe, wierzytelności dla wszystkich rządów są w naszych rękach.*

*Inną wielką siłą, jaką posiadamy, są gazety. Powtarzając nieustannie pewne idee, gazeta utrwała je w końcu, jako prawdy. Wszędzie gazety są posłuszne naszym wskazówkom“.*

Gazety we większości państw są już w rękach żydów, a i u nas w Polsce, w redakcjach pism lewicowych, siedzą żydzi i gazety takie, jak: „Prawo Ludu“, „Obrona Ludu“, „Wyzwolenie“, „Robotnik“, „Nowa Reforma“, „Nasz Kurjer“, „Kurjer Poranny“ i wiele, wiele innych są pod zupełnemi wpływami żydostwa.

*„Przez nieustanne pochwały systemu klasowego podzielimy chrześcijan na partje polityczne, zburzymy ich jedność narodową i zaszczipimy rozłam. Bezsilni*

poddadzą się gazetom naszego kapitału zjednoczonego, oddanego naszej sprawie“.

I co do tego punktu, z przykrością zaznaczyć należy, iż żydzi dopięli swego, bo oto zamiast jednej narodowej listy, Nr. 8 staje do wyborów aż 15 partyj, z czego tylko żydzi skorzystają.

„Pchać będziemy chrześcijan do wojen, uzyskując ich pychę i głupotę. Wyginą i zostawią miejsca wolne dla naszych.“

Posiadłość ziemi zawsze tworzyła wpływy i władzę. W imię sprawiedliwości i równości będziemy dzielili wielkie majątki. Część ziemi damy chłopom, którzy tak bardzo tego pragną, a którzy niedługo będą obdłużeni przez nasz wyzysk. Nasze kapitały zrobią nas panami ziemi. My staniemy się teraz wielkimi posiadaczami, a posiadanie tej ziemi zapewni nam władzę.

Starajmy się zastąpić w obiegu złoto przez monetę papierową. Nasze kasy będą przepelnione złotem, będziemy regulowali wartość papierów, co nas uczyni panami wszystkiego co istnieje“.

Któż dziś panem świata? Przecież prawie wszystkie państwa mają pieniądze papierowe, a żydzi są posiadaczami złota i regulują wartość papierów wszystkich państw.

„Mamy pomiędzy sobą zdolnych mówców, którzy potrafią zdobyć się na entuzjazm i przekonać tłumy“

Przez złoto i pochlebstwa pozyskamy proletarijat (ludność wyrobniczą), który się podejmie zniszczyć kapitał chrześcijański. Przrzekniemy robotnikom płacę, o jakiej nigdy nie marzyli, podniesiemy równocześnie ceny potrzebnych towarów tak, iż nasze zyski będą jeszcze większe.

W ten sposób przygotowujemy rewolucję, którą za nas zrobią chrześcijanie, a z której my zbierać będziemy owoce“.

Ustęp powyższy jest najlepszym dowodem, że w wyżej wymieniony sposób żydzi stali się panami Rosji.

„Przez nasze szyderstwo i nasze napaści osmieszmy i zohydzimy ich księży; ich religja stanie się tak samo śmieszna i wstrętna, jak ich kler. Będziemy więc także panami ich dusz, bo nasze nabożne przywiązanie do naszej religji i naszych obrządków wytwarza wyższość naszą i wyższość naszych dusz“.

Ludowcy wszelkich odcieni doskonale wypełniają program żydowski przez napadanie na duchowieństwo i usuwanie religji, a więc 10 Bożych przykazań, z życia politycznego.

„Postaliśmy już naszych ludzi na wszystkie ważniejsze posterunki. Postaramy się dostarczyć gojom adwokatów i lekarzy; adwokaci są utajmniczeni we wszystkie interesy; lekarze raz wprowadzeni w dom, stają się spowiednikami i kierownikami sumienia.“

Ale przede wszystkim tam zajmujemy stanowiska, gdzie możemy nauczać. Przez nauczanie możemy wszczepiać nauki, które są nam wygodne, przygotowując umysły dla naszej wygody“.

Piastowcy i Thugatowcy głosowali za tem w Sejmie, by i żyd mógł

być nauczycielem w szkole polskiej. Czyż to znów nie dowód, że wypełniają tylko rozkazy żydów świata całego?

„Jeżeli jeden z naszych upadnie nie-szczęśliwie w szpony sprawiedliwości u chrześcijan, spieszymy mu z pomocą, znajdziemy tyle świadczeń, by go uwolnić od jego sędziów, czekając cierpliwie, aż sami staniemy się sędziami.“

Starajmy się nie przeszkadzać małżeństwu naszych ludzi z chrześcijankami bo przez nie dojdziemy do kół najwięcej dla nas zamkniętych. Jeżeli nasze córki wyjdą za gojów, nie będą nam mniej użyteczne, bo dzieci z matki żydówki należą do nas.

Szerzymy zwyczaj wolnych związków, by zniszczyć u kobiet chrześcijańskich przywiązanie do przykazań i praktyk religijnych“.

Kurjerek Krakowski, pismo Piastowców, przez długi czas dowodził, że śluby kościelne są niepotrzebne, a poseł, piastowiec Ostachowski, wyraźnie oświadczył, że jest zwolennikiem wolnej miłości. Cała zaś nasza lewica obraziła się na biskupów polskich za to tylko, iż upominali społeczeństwo, by wiernie stało przy ślubach kościelnych, uważając małżeństwo za święty sakrament i podwalinę życia społecznego i narodowego.

„Od wieków synowie Izraela, pogardzeni i prześladowani, pracowali, by sobie utorować drogę do władzy. Dobiegają kresu, badając życie ekonomiczne przeklętych chrześcijan; nasz wpływ jest przeważający w polityce i obyczajach.“

W godzinę, oznaczoną zawczasu, rozplątamy rewolucję, która rujnując wszystkie klasy chrześcijaństwa, ujarzmi nam wszystkich chrześcijan“.

Tak w całości wygląda program żydów, by państwami zawładnąć. Z prawdziwym bólem i niepokojem patrzymy na to, co się w tej chwili dzieje w naszym państwie, boć właśnie jakby na komendę dzieje się tak, jak sobie to żydzi wytknęli. Rozważcie przeto, czytelnicy, spokojnie i pamiętajcie, że jeżeli nie chcecie stać się parobkami żydów, to w dniu 5 i 12 listopada powinniście sami oddać głos na listę Chrześc. Związku Jedności Narodowej Nr. 8 i innych do tego zachęcić.

## Komisje wyborcze.

Około cztery tysiące wyborców z samego miasta Rzeszowa nie wzięło udziału w głosowaniu, pozbawiając się tem samym największego prawa, jakie wolnemu obywatelowi państwa przysługuje.

Wynik wyborów z całego okręgu wyborczego byłby inny, gdyby bodaj z samego Rzeszowa wszyscy wyborcy spełnili swój obowiązek. Wiemy, że wielu mieszczan nie głosowało dlatego, że nie chcą głosować na listę 14,

nie chciało się narazić komitetowi mieszczańskiemu i p. burmistrzowi i wolało pozostać w domu.

Ale to nie jedyna była przyczyna. Setki osób po 4 i po 6 razy chodziły do komisji w zamiarze głosowania, lecz nie mogąc się docisnąć, wracało do domu; wielom uprzykrzyło się stać po 6 godzin w ogonku.

Trudno od osób starszych, od kobiet, od gospodyń, sług wymagać, aby do 12 w nocy czekały na swoją kolej.

Winę tu ponosi niestychana powolność pracy w komisjach. Kto się na to patrzył, odnosił wrażenie, że komisje do rana nie skończą. Jeżeli głosowanie wcześniej się skończyło, to nie dzięki komisjom, lecz wyborcom, którzy czynność komisji ułatwiali, rezygnując z głosowania i udając się do domu.

Bo jak to się odbywało.

Przychodzi wyborca.

— Jak się pan nazywa.

— Roman Czekalski.

Zaczyna się szukanie po spisach.

— Tu niema takiego w spisie.

— To nie może być, od urodzenia mieszkam w Rzeszowie i mam realność na ulicy Brudnej i każdy egzekutor podatkowy zawsze mię znajdował.

— A może wedle ulic go znajdziemy?

— Szukają.

— Jest, ale Roman Czekajski. Pod którym numerem pan mieszka?

— Pod Nr. 1.

Szukanie po spisach.

— Tak, zgadza się.

Narada komisji, czy głos przyjąć czy nie.

W ten sposób urzędując, na godzinę można było załatwić najwyżej 20—30 osób, czyli że choć od tysiąca wyborców głos odebrać, potrzebaby na to około 36 godzin. Przecież komisje dostały urzędowy główny spis wszystkich wyborców alfabetycznie spisany, z którym inne zgadzać się powinny, szukanie więc wyborcy po różnych listach i porównywanie tych list absolutnie miejsca mieć nie powinno, bo tem doprowadza się akt wyborczy do absurdu i zamienia się go w dręczenie ludzi.

Słyszałem z tego powodu tyle przekleństw, że uszy zatykałem. Panowie w komisjach robili wrażenie ludzi, którzy zapomnieli, że dzień już razem z nocą ma 24 godzin i że ludzka cierpliwość i poświęcenie ma granice. Męczyli siebie i publiczność bez potrzeby.

Na usprawiedliwienie komisji dodać należy, że główną winę ich powolnego działania było fatalne, nie-dbałe, wprost lekoeważące sporządzenie list wyborczych przez nasz Magistrat. Nazwiska i numery domów często się nie zgadzały, nie trzymano się alfabetu, listy sporządzono pismem

niemożliwym do odczytania, a co najgorsze — to opuszcze nie w listach tych całego szeregu osób. Np. w kamienicy Stierera ul. Podzamcze opuszczono wszystkich katolickich mieszkańców. Osoby te straciły całe godziny na oczekaniu, komisje na szukaniu ich w spisie, ale na darmo.

Jak się dowiadujemy, głosowanie do senatu pójdzie znacznie prędzej z powodu poprawienia list oraz znacznie mniejszej liczby wyborców.

## Terror żydowski.

### Niedbalstwo Magistratu.

Oto dwie z przyczyn tak hańbiącego nas wyniku wyborów. Oto przestroga dla tych, co w żydach szukają sprzymierzeńców. Dopóki słabi, Gewaltują na ucisk. Ale skoro tylko uda się im gdziekolwiek dorównać trochę siłami, tam już sami stają się bezwzględni tyranami. Cisną się tłoczą, ba, pauprów do sal wyborczych wciągają, byle gojów do urny wyborczej nie dopuścić. Jaskrawym tego przykładem była szkoła Mickiewicza. Trzeba było naprawdę dużo poświęcenia obywatelskiego ze strony wyborców polskich, żeby się tam docisnąć do urny. Ale wstyd, że wielu polskim wyborcom tego poświęcenia brakło. I z urny wyszedł żyd.

Ale i „nasz“ Magistrat spisał się niezaszczytnie. Listy wyborcze sporządzone na kolanie. Pismo — zwłaszcza przy świetle sztucznej — nieczytelne, strony całe źle porubrykowane, nie tylko porządek domów, ale i ulic pono niedokładnie zachowany, wiele błędów. Spisy alfabetyczne sporządzone chyba przez kogoś, kto o alfabecie niewiele słyszał. Utrudniało to wszystko niepomiernie i przedłużało pracę komisji i zniechęcało, a raczej odstraszało wyborców. Również i same lokale były nieodpowiednio urządzone.

Skoro jednak żydzi wytrwali, wytrawajmy w najbliższą niedzielę i my! Dość nam wstydu, że nam wydarli mandat.

My ze swej strony przynajmniej dla niektórych komisji przygotowujemy spisy ulepszone. Na więcej nas nie stać. Nie mamy tyle sił, co Magistrat.

Wszyscy do urny! Wszyscy na ósemkę!

## Nasi komuniści.

Zapewne ciekawi są nasi czytelnicy, co to za indywidualia zgłosiły u nas komunistyczną listę kandydatów na postów. Więc podajemy. Pełnomocnikami ich listy jest Szymhel Jan z Rzeszowa ul. Jabłońskiego 1028 zastępcą Hrsz Szymom, Rzeszów, Marszałkowska 1015.

Listę tę podpisali i zgłosili: Hadera Marja, stróżka, ul. Jabłońskiego,

2) Anna Morawietz, handlarka, Półkole, 3) Jan Pukała, Zaozernie, 4) Kędzior Takla, stróżka, ul. Króla Kazimierza, 5) Stan. Szymhel, zdemobilizowany, ul. dr. Jabłońskiego, 6) Kurtz Jan, robotnik, ul. Jabłońskiego, 7) Kurtz Stefanja, zajęcie domowe, ul. Jabłońskiego, 8) Zygo Sylwester, robotnik, ul. Czarneckiego, 9) Malicki Stanisław, stolarz, ul. Kordeckiego, 10) Malicka Marja, ul. Kordeckiego, 11) Pęcak Józef, stróż, ul. Jabłońskiego, 12) Fornal Jan, kupiec, ul. Kordeckiego, 13) Przybyło Jan, stróż, ul. Gruwaldzka, 14) Antoni Czado, kucharz w Nosówce, 15) Szymhel Jan, stróż, ul. Jabłońskiego, 16) Kucharski Stan., szewc, ul. Podzamcze, 17) Jan Bugaj, robotnik, ul. Kordeckiego, 18) Salomea Bugaj, zajęcie domowe, ul. Kordeckiego, 19) Jan Mołyka, robotnik kolejowy, Półkole, 20) Edmund Pieniżek, kowal, ul. Bernardyńska, 21) Bujniak Jan, stróż, ul. Kołtąja, 22) Nowak Franciszek, piekarz, ul. Marszałkowska, 23) Płachta Franciszek, Moniuszki, kominarz, 14) Płachta Helena, zajęcie domowe, ul. Moniuszki, 25) Płachta Teofila, zajęcie domowe, ul. Moniuszki, 26) Marja Szymhel, ul. Jabłońskiego, 27) Walas Jan, blacharz, 28) Mazurek Franciszek, szewc, ul. Sienkiewicza, 29) Marjan Nowak, zajęcie domowe, 30) Hirsch Szymon, buchalter, Marszałkowska 101, 31) Kesstecher Markus, krawiec, Słowack. 22, 32) Dąb Leon, krawiec, ul. Przybyszowska 16, 33) Zucker Wolf, cholewkarz, Kopernika 16, 34) Rosenzweig Calko, Słowack. 16, 35) Koss Simeon, blacharz, Ogródowa 3, 36) Koss Klara, fryzjerka, Ogródowa 3, 37) Riemer Hersch, cholewkarz, Półkole 1020, 38) Abtelon Pepi, krawczyni, Słowackiego 16, 39) Abtylon Gusta, robotnica, Słowackiego 16, 40) Hütter Izrael, szrotkarz, króla Kazimierza, 41) Reich Sala, robotnica, Mickiewicza, 42) Regenbogen Osias, krawiec, Łańcut, rynek, 43) Siebzeher Markus, blacharz, Wilkowyja, 44) Spalter Dawid Leser, Nowe Miasto 20, 45) Wachtel Gerson, krawiec, Kreczmera 12, 46) Platzer Chaim, handlowiec Szpitalna 3, 47) Kesstecher Herman, lusternik Łańcut, Cetnowskiego, 48) Rosenbaum Jakób, handlowiec, Rzeszów, Rynek 23, 49) Pomeranz Jakób, prywatysta, Gałęzowskiego 2, 50) Antonina Zygorowa, handlarka, Czarneckiego 815, 51) Woje. Mikołajski, robotnik, Jabłońskiego 943, 52) Ehrlich Sala, robotnica, Bernardyńska 8, 53) Ramfeld Hela, robot., Bernardyńska, 54) Budet Sala robot. Bernardyńska 8, 55) Gelber Tonka, robot., Rynek 22, 56) Galber Fania robot. kraw., Słowackiego 48, 57) Gruna Lachs, robot. Rynek 22, 58) Fleischer Pepi, robot. Rynek 14.

Godzi się zadać pytanie, iluby też nas chodziło po świecie, gdybyśmy pod panowaniem komunistyczno żydowskim poważyli się na postawienie podobnej „kontrewolucyjnej“ listy.

Spodziewamy się, że Policja nasza zajmie się tem, kto listę ową się opie-

kuje, zbiera podpisy i skąd na to idą fundusze.

Cztery ostatnie nazwiska figurowały jako kandydackie z listy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych.

## Korespondencje.

Węgierka, 24 paźdz. 1922.

W niedzielę dn. 22 października z inicjatywy Chrześ. Związku Jedności Narodowej odbyło się w sali Urzędu gminnego publiczne Zgromadzenie. Delegat Związku przedstawił zebranym program swego stronnictwa, poczem wywiązała się dyskusja. Zgodnie podnoszono, że istnienie wielkiej ilości stronnictw przynosi tylko szkodę dobru publicznemu, a wśród wyborców wywołuje zamęt. Zauważono dalej, iż dla dobru Ojczyzny stronnictwa powinny się łączyć, a że Chrześ. Związek Jedności Narodowej dąży do skupienia różnych stronnictw koło siebie, przeto przyrzeczono go poprzeć.

## Krwawe awantury ludowców w Żołyni.

W Żołyni odbył się wiec ludowcowy, uczestnicy którego byli przeważnie pijani. Z wiecu tego wyszło kilku pijanych parobków, którzy zachowywali się bardzo hulaśliwie i niesfornie. Kiedy wyszli na gościniec, spotkał ich A. Wójcik, posterunkowy policji. Zwrócił on ich uwagę, by zachowywali się spokojnie. Rzucili się na niego i zamordowali go. Nieboszczyk był powszechnie lubiany i szanowany przez okolicznych mieszkańców. Kiedy sprawców okrutnego mordu aresztowano, tak ich mieszkańcy Żołyni pobili, że jeden w kilkanaście godzin zmarł.

## Kronika rzeszowska.

Wybory w Polsce całej: ósemka 139, piastowcy 57, blok mniejszości 53, socjaliści 37, wyzwolenicy 35, N. P. R. 15, żydzi wschodnio-galicyscy 14, centrum polskie 7, okoniowcy 4, komuniści 2, Rady ludowe 1, stapińszczycy 1, żydfolkista 1, Pol. Zw. kres. 1, inni 5.

Antysemityzm p. Krogulskiego, P. Krogulski czasem — zależnie od potrzeby — przedstawia się także jako antysemita. Otóż trzeba pamiętać, że jest on członkiem i założycielem stronnictwa U. N. P., które na 58 kandydatów swoich wogóle ma 1 pastora i 11 Polaków wyznania mojżeszowego. Zato ani jednego księdza i ani jednego Poznaniaka.

Skazanie Okonia. Sąd biskupi w Przemysłu wyrokiem z dnia 22 września br. pozbawił Eugenjusza Okonia prawa noszenia sukni duchownej, obojczyka i tonzury z powodu udowodnionego niemoralnego trybu życia od lat wielu i z powodu podburzania ludności do czynów nielegalnych, oraz nieposłuszeństwa władzy duchownej.

Tem samem został Okoń pozbawiony praw, przywilejów stanu duchownego i tytułu, a przywrócony do stanu świeckiego.

**Bez komentarzy.** Na liście państwowej do Senatu z grupy stronnictwa byłego księdza Okonia jest na pierwszym miejscu umieszczony dr. Kazimierz Czarny, sędzia sądu okręgowego w Rzeszowie. Kto nie wierzy, niechaj popatrzy na afisz. Co na to koledzy pana in spe senatora.

**Nasze zegary.** Każdy idzie inaczej, a ta dysharmonja jest jak gdyby symbolem dysharmonji w naszym życiu publicznem. — Inaczej idzie zegar kolejowy, inaczej miejski, inaczej sądowy. Nie do wiary, ile z tego powstaje nieporozumień i szkód. — Uregulował ktoś sobie zegarek wedle Magistratu, idzie na termin do Sądu i pokazuje się, że się spóźnił, bo na sądowym zegarze inna godzina, popadł w kontumację, albo sprawa jego upadła, narażając go na nieobliczalne straty. Uregulował ktoś zegar wedle Sądu i idzie do pociągu. Pokazuje się, że pociąg już odszedł, a szczęście, jeżeli znów innym razem przybył tylko zbyt wczesnie i stracił czas niepotrzebnie. Należałoby przecież tę rzecz uregulować tak, aby wszystkie zegary z kolejowym się zgadzały.

**Trafiki polsko-austrjackie.** Czwarty rok istnieje samodzielne państwo polskie. Wszyscy się z tem, nawet Prusacy oswoiłi, że państwo polskie istnieje i istnieje — da Bóg — będzie. Jedni jedyni nasi „najserdeczniejsi“ z tem się oswoić nie mogą, — choć w tej Polsce korzystają już z wszelkich przywilejów, więcej od rdzennych Polaków. Że tak jest wystarczy przytoczyć fakt, zaobserwowany na terenie rzeszowskim. Dotąd bowiem, wszystkie trafiki, które naturalnie spoczywają w rękach żydów, nie zamalowały — obok drzwi wchodowych do trafik — kolorów austriackich. Nad drzwiami — orzeł polski — a wchód do drzwi austriacki. Mamy zatem trafiki polsko-austrjackie. Czy nie ma u nas odpowiedniej władzy, któraby tę anomalję usunęła?

**Z Kooperatyw.** Dowiadujemy się, iż Związek ekonomiczny Kółek rolniczych, organ handlowy Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, znana instytucja handlowa zaopatrująca we wszelkie artykuły — tak codziennej potrzeby, jak i rolnicze i budowlane — największe kooperatywy w Małopolsce tj. Składnice i Sklepy Kółek rolniczych zamienił się obecnie, chcąc zaspokoić rosnące z dnia na dzień zapotrzebowania swych organizacyj, na spółkę akcyjną. Akcje instytucji tej jako czyste chrześcijańskie i opartej na zasadach ściśle spółdzielczych winny znaleźć w najszerszych kołach włościańskich jak największy popyt. Wewnętrzną subskrypcję przyjmuje Związek ekonomiczny Kółek rolniczych Kraków ul. Wiślna L. 8, wzglę-

dnie Lwów ul. Mickiewicza 26 i wszystkie Składnice Kółek rolniczych w Małopolsce.

**Koncert.** W sobotę 11 listopada o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali Sokoła koncert z udziałem pp. Anny Kalinowskiej znakomitej śpiewaczki koloraturowej soen włoskich (śpiew.), prof. W. Kozłowskiego (skrzypce) i W. Modrzelewskiej art. dram. (deklamacje). Akompanjament p. prof. Z. Łakocińska. Bilety już do nabycia w cukierni p. Androletti'ego.

**Cukler** po tańszych cenach t. zw. „magistracki“ sprzedaje dla katolików sklep p. Rogowskiego, nadto zamożniejsi, którzy nie muszą liczyć się z nabyciem cukru tańszego, przydziałowego, niech pozostawiają ten cukier dla biedniejszych, a kupią sobie cukru w Składnicy pod koleją.

**Sól zniknęła nagle w handlu.** Nie można jeszcze zbadać, co jest przyczyną tej katastrofalnej wysprzedaży soli. Czy nie nadzieja uzyskania lepszej ceny, jako że to czas kiszenia kapusty? Władze skarbowe muszą się w interesie mieszkańców pofatygować i przetrząsnąć składy soli, a może saliny rzeszowskie zechcą znowu funkcjonować należycie.

**Miljonówka.** Przy ostatnim ciągnięciu wygrana padła na Nr. 4,250.836.

## NADESZLANE.

### Podziękowanie.

Zbiórka „Na mogiłę naszych bohaterów“ urządzona staraniem Czerwonego Krzyża w dniu 1/XI bm. przyniosła kwotę 109.317 Mk. Wszystkim, którzy przyczynili się do tego pomysłnego wyniku składam serdeczne „Bóg zapłać.“ 435

Ks. Franciszek Kisiel  
kapelan garnizonu.

## OGŁOSZENIA.

**Zgubiono** kartę zwolnienia na nazwisko Stanisław Rozmus, ur. r. 1899 w Tyczynie i tamże zamieszkały. Dokument ten unieważnia się. 426

**Zgubiono** kartę zwolnienia na nazwisko Mróz Michał, ur. w r. 1898 w Słocinie i tamże zamieszkały. Dokument ten unieważnia się 431

**Skradziono** kartę zwolnienia od wojska na nazwisko Beres Mieczysław, ur. w r. 1900 w Rzeszowie i tu zamieszkały. Dokument ten unieważnia się. 427

## Kupujcie akcje!

### Potężna instytucja handlowa Związku Ekonomicznego Składnic i sklepów Kółek rolniczych w Krakowie

zamieniając się na Towarzystwo akcyjne  
przydzieliła dla Członków Składnicy K. R. w Rzeszowie

### niewielką ilość akcji

pierwszej emisji w cenie po 1000 Mk.

Zgłoszenia przyjmuje Kantor Składnicy K. R. w Rzeszowie tylko  
do dnia 10 listopada b. r.

423

## ... Towar solidny ...

poleca

## MICHAŁ MATERNICKI

w Rzeszowie, ul. 3-go Maja 4.

wyroby klockowe koronkowe ze szkoły zakopiańskiej,  
kołnierze, mankiety, krawaty i koszule.

### Na sezon jesienny i zimowy:

rękawiczki, pończochy, skarpetki bez szwu, chusteczki, szelki, koronki i hafty  
w wielkim wyborze — mydełka toaletowe, najlepsze nici angielskie i francuskie,  
bawełny i jedwabie.

# POWIATOWY ZWIĄZEK WŁOŚCIAN

OKRĘGU RZESZOWSKIEGO

w Rzeszowie, ul. Batoiego róg ul. Wojskowej

Telefon Nr 26

P. K. O. 141.203.

pod kontrolą Patronatu Spółek rolniczych oparty na udziałach  
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką — poleca

Węgle, koks, drzewo opałowe, posadzki  
kamionkowe, cement, wapno hydrau-  
liczne i skaliste, gips murarski, cegłę  
szamotową, dachówkę różnego rodzaju,  
trzcinę, sufitową, papę dachową. :: ::

Smary na wozy :: karbolineum :: ter ::  
oliwę :: gwoździe :: żelazne osł wraz  
z baksami do wozów :: kafle na piece  
z okuciem, taczki do robót ręcznych  
i różne materiały budowlane. ::: :::

## POSIADA WŁASNĄ FABRYKĘ KAFLI

W RZESZOWIE — ULICA REJTANA

gdzie można oglądać i zamawiać piece kaflowe jasne i brązowe,

## WŁASNE SKŁADY DRZEWA

ULICA BATOREGO

PLAC STAJENNY

z drzewem ciosanem na budowę domów i mostów,

deski różnego gatunku i miary,łaty, listwy, słupy  
dębowe na parkany ::: gąty ::: i inne materiały.

33

Sprzedaż częściowa i wagonowa od 8. rano do 6. wieczór.

# BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

## BERSON

są trwałe i zachowują elegancję  
waszego obuwia



2-10

**BERSON-KAUCZUK** (Sp. z ogr. odp.)

392

CENTRALA : Kraków, — Straszewskiego 2.

**Dwie kasy ogniotrwałe** w do-  
brym stanie jak nowe są do sprzedania. Wiadomość  
Michał Pięta, Rzeszów ulica Bema 673 od godz.  
4-5. 1-3 428

**Zgubiono** legitymację nauczycielską Nr.  
1915 i kartę zwolnienia na  
nazwisko Władysław Podosek, ur. w 1893 r.  
w Rzeszowie tamże zamieszkały. Dokumenty  
te unieważnia się. 429

**Skradziono** dokument wojskowy na naz-  
wisko Pisarek Franciszek,  
ur. w r. 1895 w Nosówce, zam. w Raclawówce  
pow. Rzeszów. Dokument ten unieważnia się.  
430

**Zginął** dokument wojskowy do wyjazdu  
za granicę na nazwisko Walenty  
Gołec, ur. w r. 1889 w Wólce pod lasem pow.  
Rzeszów i tamże zamieszkały. Dokument ten  
unieważnia się. 433

Na sezon jesienny i zimowy

poleca

Magazyn galanteryjny  
**Kazimierz Salwach**

Rzeszów, ul. Kościuszki 8.

Bieliznę wełnianą damską i męską  
— Żakiety — Sweatery oraz hałki  
wełniane — Rękawiczki trykotowe  
i wełniane męskie, damskie i dziecię.  
oraz skórkowe.

Pończochy — Skarpetki — Kama-  
sze — Chustki do nosa — Szelki  
— Parasole — Koszule — Koł-  
nierze, — Mankiety — Torełki  
damskie i portfole.

Przybory toaletowe :

Mydła — Perfumy — Woda koloń.  
— Pasty do zębów — Pudry —  
Kremy i t. p. Klamry — Szpiłki  
i grzebienie do włosów i do  
9-? czesania. 354

Zabawki — Laiki

Towary galanteryjne na upominki  
w wielkim wyborze.

Na śluby i chrzty karetki  
wynajmuje

## Stanisław Serwa

3-? ul. Lenartowicza. 419

Kit, wałeczki i gips  
do uszczelniania okien  
poleca

**J. Schaitter i Spółka**

w Rzeszowie. 434

**Dobrego psa (suczka) do po-  
lowania** sprzedam. B. Mieszkowski Sokoła  
4. II p. 432

**KTO SPROBOWAŁ**  
**TEN PRZEKONAŁ SIĘ**  
**ŻE NAJLEPSZA**  
**PASTA DO OBUWIA**  
**JEST "MARY"**  
ZADAĆ WSZĘDZIE

Przedstawiciel dla Małopolski  
Jakob Verständig, Dom handlowy  
Rzeszów, ulica Zamkowa l. 6. 140